№ 85.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 22. PAZDZIERNIKA ROKU 1799. we WTOREK.

z Berlina dnia 15. Października.

Wczoray w nocy punkt o godzinie dwunaſtey N. Królowa Jeymość ſzczęśliwie powiła Córkę.

Urządzenie względem ukarania kradzieży i tym podobnych wyſtępkow.

MY FRYDERYK WILHELM z Bożey łaſki Król Pruſki etc. Wszem w obec wiadomo czyniemy: Pomnażaiąca ſię od nieiakiego czasu liczba kradzieży, i coraz częſtſze ucieczki złoczyńcow wſkazuią potrzebę poſtanowienia ſtoſownieyſzych kar rozciągnąć ſię maiących na tych, ktorzy po ogłoszeniu niniey-ſzego Urządzenia takowych dopuszczą ſię wyſtępkow.— Przy tey odmianie bywſzych dotąd praw karzących, zamiar nasz Oycowſki dąży do tego, abysmy wiernym poddanym naszym spokoyne poſiadanie ich własności zabespieczyli; dla zabieżenia kradzieży i rozboiowi, poſtrach, wrażaiące przykłady wyſtawili, złoczyńcow, ile być może poprawili, a ieżeli poprawić ſię nie zechcą, onym ſpoſobność ſzkodzenia swym współ-Obywatelom odięli. — Dla zupełnego doyścia tego zamiaru, wydaliśmy pod datą dzisieyſzą dla Sądow w tuteyſzych naſzych Miaſtach rezydencyonalnych i w Juryzdykcyach do nich należących, ſądownictwo kryminalne ſprawuiących, osobną Inſtrukcyą, podług którey pod dozorem i wspólnie z wyznaczoną z naszego ramienia Kommiſſyą, włożone na nich obowiązki dopełniać maią.— Ta Inſtrukcya niemniey wſzyſtkim Krajowym wyżſzym Magiſtraturom ſprawiedliwości przeſłaną będzie z zleceniem, iżby do czasu ogłoſzenia poprawioney Kryminalney Ordynacyi, przepisy przerzeczoney Kommiſſyi nadane, nietylko ſame, ile być może wykonywały, ale ſubordynowanym ſobie Kryminalnym Sądom potrzebne i ſtoſowne w tey mierze prawidla przepisały.—Przez zachowanie przepisanego w wſpomnioney Inſtrukcyi poſtępowania sposobu, złoczyńcow łatwiey wyśledzić, okradzionemu do odzyſkania ſkradzioney rzeczy prędzey dopomodz, przeciąg inkwizycyi ſkrócić, wyrok przyspieszyć, oraz ucieczce więźnia lub na robotę ſkazanego winowaycy, zapobiedz będzie można.—Co ſię naprzód tyczy poſtanowienia Kar, nadaiemy mocą ninieyszego Urządzenia naſtępuiące przez wſzyſtkie nasze wyższe i niższe Sądy Kryminalne zachować ſię powinne przepisy, które iednak w przypadkach pod rozpoznanie Sądow woyſkowych należących, zaſtoſowane być nie maią.

§. 1. Przy ukaraniu złodzieiow i rozbòynikow, pilnie rozgatunkować należy, czyli złoczyńca proſtą kradzież pierwszy, drugi, lub trzeci raz, lub z uciążaiącemi ſtoſunkami popełnił; czyli iuż dawniey o gwałtowną kradzież lub rozbòy, raz lub po kilkakroć był obwiniony, kupy złodzieyſkiey był uczeſtnikiem, lub w zamiarze kradzieży albo rozboiu ogień podniecał.

§. 2. *Pierwszy raz popełniona proſta kradzież.* Złodziey pierwſzy raz o proſtą kradzież przekonany, na ciele karany, a ieżeli takowe ukaranie na nim użyte być nie może, albo za niedoſtateczne uznane będzie, na zamknięcie w domu poprawy na ciche więzienie, lub na robotę ręczną ſkazany być ma.

§. 3. Czyli do chłoſty cielesney kańczug lub rozgi użyte, iak wielka ich liczba naznaczona, i czyli takowa kara od razu iednego, albo w dwòch lub trzech po sobie idących, bądź w ròżnych dniach rozciągniona być ma, to zależeć będzie podług §. 4.—7. od decyzyi Sędziow wyrok piszących.

§. 4. Przy wyznaczeniu takowey kary, na płeć, wiek, zdrową lub ſłabą komplexyą ciała, także na insze oſobiſte ſtoſunki złoczyńcy mieć wzgląd, a zatym i w tey mierze przy inkwizycyi potrzebną uwagę w Aktach zapisać należy. Jeżeli zachodzi obawa, iżby chłoſta zdrowiu, ukarać ſię maiącego, mogla być szkodliwą, wtedy zdanie Fizyka mieyſkiego lub Powiatowego, lub Chirurga zaciągnąć trzeba, w każdym zaś razie Sędzia inkwiruiący projekt, przydać powinien, iakie ukaranie nayprzyzwoitsze być może.

§. 5. Leksza lub oſtrzeysza chłoſta wprawdzie od Sędziego wyrok piszącego zależy, wſzelako ten przytym z obowiązku swego na wſzyſtko mieć wzgląd powinien, co ſię w inkwizycyi okazało, i co zmnieyszenie lub oboſtrzenie kary ſtanowić może.

§. 6. Leksza chłoſta może mieć mieysce dla przeszłych nieſkazitelnych poſtępkow, ponieſionych nieszczęść i wynikłego ztąd zupełnego braku sposobu życia, dla dowiedzioney podſtępney obcey namowy, otwartego wyznania przed zaszłą konwikcyą, nikczemności ukradzioney rzeczy, lub nakoniec, dla naſtąpionego zupełnego zwrotu oney.

§. 7. Oſtrzeysza chłoſta wtedy będzie wyznaczona, gdy złoczyńca przed aresztem ſwoim iuż kilkakroć popełnił kradzież, za którą ieszcze kary nieodnioſł, gdy chytrym lub azardownym ſpoſobem przygotowania do kradzieży uczynił, gdy wyſtępek w nocy, na jarmarku, albo w tłumie ludzi popełnił, gdy rzecz ukradziona znaczney ieſt wartości, albo z iſtoty ſwey przez właściciela nie mogła być w zamknięciu trzymaną, lub dla dobra powszechnego, bądź dla publiczney ozdoby wyſtawioną, bądź przy zaszłym pożarze lub powodzi wyratowaną, albo samemu złoczyńcy do ſtarannego zachowania powierzoną była; tudzież Czeladź swoie Państwo, uczniowie lub Towarzyſze ſwych Mayſtrow, ieden wſpòł-mieszkaniec drugiego okradł, nakoniec gdy złoczyńca przez krnąbrny upor inkwizycyą przedłużył, albo bez ſłuſznego powodu od wyroku ſądowego appellacyą założył.

§. 8. Takowa poſtanowić ſię maiąca chłoſta, odprawić ſię powinna w więzieniu, przez iednego lub dwoch na obłazie będących ſtrożow, w przytomności ſamego tylko Sędziego, ktorego ieſt obowiązkiem ukaranego napomnieć, nauczyć go iakich uczciwych środkow wyżywienia ſwego chwycić ſię powinien, i oſtrzedz o karach, iakie iego za dalszym dopuszczeniem ſię kradzieży czekaią.

§. 9. Jeżeli chłoſta cielesna za niemogącą bydź użytą lub za niedoſtateczną uznana bądzie, na ów czas zamiaſt oney lub procz niey, Sędzia na zamknięcie w domu poprawy, lub ciche więzienie, lub też na ręczną robotę z wyznaczeniem przeciągu czasu wedle prawideł w powszechnym prawie kraiowym zawartych, winowayce wſkaże.

§. 10. Jeżeli wſkazany na karę lub ukarany, mimo otrzymaną przeſtrogę z domu poprawy lub z więzienia uciecze, lub przez ucieczkę od włożoney na ſiebie ręczney pracy usunie ſię, wtedy ſkoro złapany będzie, za takową ucieczkę rowną odnieſie karę, iak gdyby był pierwszy raz o proſtą kradzież przewiedziony.

§. 11. *Powtorna proſta kradzież.* Jeżeli przekonany o kradzież i za onę podług ninieyszego urządzenia lub w miarę inszych prawnych uſtaw w tych kraiach, lub w obcym Państwie przez wyrok ukarany złoczyńca, powtorną proſtą kradzież będzie miał ſobie dowiedzioną, wtedy procz oſtrzeyſzey chłoſty, oraz na zamknięcie w domu poprawy, lub w więzieniu, lub na ręczną pracę wſkazany bydź powinien. Co do przeciągu czasu, ten wedle powyższego przepisu, od zdania Sędziego zależeć będzie, ucieczka zaś w takowym razie tak ukaraną bydź ma, iak gdyby zbiegły złodziey trzeciey dopuścił ſię kradzieży.

§. 12. *Trzecia proſta kradzież.* Za popełnioną, przez ukaranego dwa lub więcey razy dla proſtey kradzieży złodzieia nową kradzieżą, chłoſta cielesna nietylko nadzwyczaynie oboſtrzoną, ale złodziey poty w domu poprawy trzymany bydź powinien, poki Zwierzchność tego domu nie przekona ſię, że złoczyńca przez wytrzymane kary iſtotnie poprawił ſię, że ieſt w ſtanie wyżywienia ſię uczciwym ſposobem, i że przez uwolnienie iego, nie zachodzi obawa dla publicznego bespieczeńſtwa. Jedynie tylko w takowym przypadku Sąd, u którego wyrok zapadł, na donieſienie przez Zwierzchność domu poprawy, na uwolnienie zezwolić ieſt mocen.

§. 13. Jeżeli złodziey do czasu swey poprawy na zamknięcie wſkazany ucieknie, za uchwyceniem ſwym tak powinien bydź ukarany, iak gdyby ſię gwałtowney dopuścił kradzieży. Rownego nie uydzie ukarania ten, ktorego w nadziei naſtąpioney poprawy wypuszczono, ieżeli mimo otrzymaną przeſtrogę w przyszłym czaſie o nową kradzież przewiedziony będzie.

§. 14. *Kradzież z uciążaiącemi ſtoſunkami.* Obięta w §. 2. 13. różnica między kradzieżami raz, dwa, lub trzy razy popełnionemi i ukaranemi, mieyſca znaleść nie ma, ſkoro uciążaiące około niey zachodzą ſtosunki. 1.) Gdy kradzież w Krolewſkich lub Krolewiczowſkich zamkach, publicznych magazynach, ſkładach, domach pocztowych, lub inszych publicznych gmachach popełnioną zoſtała. 2.) Gdy pieniądze lub rzeczy ſkradzione zoſtały, które Monarsze, Krolewiczom, i Krolewnom domu Krolewſkiego, kościołom, pobożnym funduszom, lub publicznym zgromadzeniom należą, lub urzędom pocztowym były powierzone. W takowych zdarzeniach, ieżeli obiekt ukradziony ieſt mnieyszey wartości, kara wedle §. 11. iak za powtorną proſtą kradzieżą, inaczey wedle §. 12 rownie iak gdyby złoczyńca iuż był dwa razy za kradzież ukarany, rozciągniona bydź powinna.

§. 15. *Pierwſza gwałtowna kradzież.* Gwałtowna kradzież popełnia ſię przez dobycie ſię lub niebeſpieczne weyście, przez wyłamanie drzwi, ſkrzyń, lub inszych zamknięć, przez dorobione klucze, wytrychy, lub insze narzędzia, oderznięcie lub inszym gwałtownym sposobem ukradzenie, z pocztowych lub podrożnych, lub inszych poiazdow, kufrow, bądź pakow znaczney wartości, lub gdy złoczyńca grożąc gwałtem właścicielowi lub ſtrożowi rzeczy w bronieniu kradzieży był na przeszkodzie, albo dla popełnienia oney targnął ſię na kogo aczkolwiek onemu przez to bolu żadnego nie zadał.

§. 16. Przekonany pierwszy raz o kradzież powyższym lub temu podobnym ſpoſobem, gwałtownie wykonaną na nadzwyczayną chłoſtę wſkazany, i w miarę okoliczności na rok lub więcey lat w oſtrym domie poprawy osadzony bydź ma; z ktòrego nie wyidzie poki nie dowiedzie, iakim sposobem nadal uczciwie wyżywić ſię będzie w ſtanie.

§. 17. Ucieczka z takiego ſurowego domu poprawy, za ponowienie wyſtępku poczytana będzie.

§. 18. *Powtorzona gwałtowna kradzież.* Jeżeli za popełnioną gwałtowną kradzież raz ukarany złoczyńca drugi raz o powtorną gwałtowną, bądź znaczną kradzież przewiedziony zoſtanie, wtedy wyrok na częſte surowe chłoſty, i zamiaſt poſtanowioney liczby lat, na zamknięcie do czasu udarowania go wolnością naſtąpić powinien.

§. 19. Uwolnienie wſkazanego tym sposobem złoczyńcy, wtedy tylko mieysce mieć będzie, kiedy po ściſłym wybadaniu ſię dowodnie okazano być może, iż przez kilka lat nienagannie sprawował ſię, że będzie mogł nadal mieć uczciwy sposob życia, i że zgoła ſkutek powziętey o poprawie iego nadziei odpowie.

§. 20. Jeżeli takowy do czasu udarowania ſiebie wolnością w domu poprawy osadzony aresztant uciecze, ſchwytany do Cuchtauzu lub Fortecy oddany będzie, i przez pięć lat dobrodzieyſtwa wolności ſtanie ſię niegodnym.

§. 21. Równemu ukaraniu podpadnie ten, ktòry po otrzymaney wolności nowey dopuści ſię kradzieży.

§. 22. *Pierwszy raz popełniony rozboy.* Jako rozboynik będzie karany złodziey, który dla wykonania kradzieży iednego lub więcey ludzi biciem, wiązaniem, zatkaniem uſt, lub inszym sposobem bezſilnemi czyni przeszkodzenia kradzieży albo schwytania sprawcy.

§. 23. Kto pierwszy raz dopuści ſię rozboiu, ten ieżeli powszechne Prawo Krajowe w zachodzącym zdarzeniu ſurowszey kary nie ſtanowi, po kilkakroć iak nayoſtrzey chłoſtany, i do czasu naſtąpioney łaski uwolnienia w Cuchtauzie lub w Fortecy osadzony zoſtanie.

§. 24. Za ucieczkę lub popełnioną po wypuszczeniu swym powtorną znaczną kradzież, dożywotnią karę w Cuchtauzie lub w Fortecy na ſiebie ściągnie.

§. 25. *Powtorzony rozboy.* Przekonany o powtorny rozboy ieżeli powszechne Prawo Kraiowe na popełniony wyſtępek surowszey kary nie ſtanowi, publicznie smagany, z dobrey ſławy wyzuty, na twarzy piętnowany, i na całe życie do Fortecy odeſłany być ma, gdzie od drugich więźniow odłączony będzie, ażeby ſpołeczności ludzkiey nie był ſzkodliwym.

§. 26. *Kupy złodzieyſkie.* Ci, którzy przekonani zoſtaną, że weszli w związki końcem formalney profeſſyi ſpołeczney kradzieży, ieżeli przy popełnionym przez takową kupę złodzieyſką wyſtępku ſami byli czynnemi, albo ubocznym ſpoſobem do niego przyłożyli ſię, tak karani będą, iak gdyby rozboy popełnili §. 22. 25.

§. 27. *Podniecanie ognia.* Jeżeli kto będzie przewiedziony, że w zamiarze kradzieży lub rozboiu ogień wzniecił, ten za zdarzonym ztąd pożarem, karom w §. 22. 25. na rozboynikow poſtanowionym popadnie, gdyby w takowym razie powszechne prawo kraiowe oſtrzeyſzey kary nie obeymowało. Co zaś gdyby ſprawca przed wybuchnięciem pożaru żal swoy okazał, i pożarowi ſam zapobiegł, wtedy takowe niedopełnione podpalanie, tylko z kradzieżą pod uciążaiącemi okolicznościami (§. 14.) zaszłą, porownane bydź ma.

§. 28. *Utaienie złodzieiow.* Kto w zachowaniu lub utaieniu kradzionych rzeczy złodzieiowi rozmyślnie dopomaga, onemu w mieszkaniu ſwym schronienia dozwala, lub iakikolwiek bądź sposob zataienia wyſtępku, uniknienia aresztu, lub ratowania ſię z niego przez ucieczkę podaie, taki będzie karany, iak gdyby proſtą kradzież ſam popełnił. Wszakże za takowe rozmyślne uczeſtnictwo z rozboynikami, kupami złodzieyſkiemi, lub palaczami, w miarę okoliczności karze na gwałtowną kradzież wyznaczoney (§. 15) podpadnie.

§. 29. *Kupowanie lub zaſtawianie kradzionych rzeczy.* O tych, ktorzy mimo mianą wiadomość kradzione i złupione rzeczy kupuią, lub w zaſtaw przyimuią, mowi powszechne prawo kraiowe.

§. 30. *Fałſzowanie monet, dokumentow etc. i insze oszukania.* Podobnie względem tych, ktòrzy fałszywą monetę biią, worki kass publicznych, lub dokumenta fałszuią, ſtęple czyli pieczęcie dorabiaią, lub insze takowe oszukańſtwa popełniaią, Sądy zachowaią ſię tym czaſem wedle prawideł w powſzechnym prawie kraiowym zawartych; wszelako za mnieysze przewinienia tego rodzaiu: z ſtosunkiem do ninieyszego urządzenia, niemniey także cielesną chłoſtę, i zamiaſt więzienia w cuchtauzie lub fortecy, zamknięcie w domu poprawy poſtanowią, za cięższe zaś wyſtępki uznaią, ażeby złoczyńca po wytrzymaney karze, oddany zoſtł do domu roboczego do czasu, gdzie poprawa iego okaże ſię, i pewno będzie, że uwolnienie iego szkodliwych za ſobą nie pociągnie ſkutkow.

§. 31. Swawolny żebrak, gwałtownie do izby mieszkalney wdzieraiący ſię, albo przez groźbę jałmużnę wymuſić uſiłuiący, równie karany być ma, iak gdyby proſtą kradzież popełnił. Jeżeli uſtnie lub piśmiennie założeniem ognia lub biciem groził, karze na gwałtowną kradzież w §. 16. poſtanowionym podpadnie.

§. 32. Gdyby w poſtępowaniu podług przepisow w ninieyszym Urządzeniu zawartych, wątpliwości względem powszechnych reguł, a mianowicie o to zachodziły, iakim sposobem ma być ukaranie zaſtosowane, gdy wyſtępki rodzaiu rozmyślnie albo przypadkowo, albo tylko uproiektowane, lub też w części tylko popełnione, lub wykonane zoſtały, wtedy Sądy poſtąpią ſobie podług prawideł powszechnego prawa kraiowego, i wedle nich wyroki wydawać będą.— Ażeby zaś ninieysza uſtawa do każdego wiadomości doszła, niezwłocznie do gazet i pism publicznych *Intelligentz-blätter* zwanych, w wszyſtkich Prowincyach ſposobem dodatku przyłączona, i takowe oney ogłoszenie od czasu do czasu ponawiane, niemniey drukowane Exemplarze w mieyscach przez urzędy mieyscowe, Policyine do tego wyznaczonych publicznie przybite być maią. — Originał tey uſtawy własną ręką naszą podpisaliśmy, i pieczęcią naszą Krolewſką ſtwierdzić rozkazaliśmy. — Działo ſię i dan w Berlinie d. 26. Lutego 1799. (L.S.) FRYDERYK WILHELM.

DE GOLDBECK.

z Wiednia dnia 12. Października.

F. M. L. *Frölich* względem zleconey ſobie wyprawy dla przywrocenia spokoyności w południowych *Włoszech*, przyſłał tu naſtępuiący rapport. „ Opatrzywszy w przyzwoite garnizony *Florencyą*, *Liworno*, i *Bononią*, z resztą woyſka udał ſię do kraiu papiezkiego. W drodze do *Rzymu* osadził woyſkiem Cesarſkim i *Toſkańſkim* fortece *Perugia* i *Civita Castellana* i poſłał ieden oddział spiesznym marszem do *Ronciglione* dla wzmocnienia ſtoiącego tam Rotmiſtrza *Lizau* ucieraiącego ſię z nieprzyiacielem daleko od ſiebie mocnieyszym. Sam F. M. L. *Frölich* przybył na dniu 18 Września do *Ronciglione* i tam założył głowną kwaterę. Na dniu 21 *Francuzi* attakowali woyſko *Neapolitańſkie* w *Monterotondo* na lewym brzegu *Tybru* ſtoiące, dowiedziawszy ſię o tym F. M. L. *Frölich* poſłał ſpieszne *Neapolitańczykom* poſiłki, co widząc nieprzyiaciel cofnął ſię zaraz do *Rzymu* a *Neapolitańczykowie* zaieli znowu pozycyą i zamek *Monterotondo*. Na dniu 22. F. M. L. *Frölich* przedſiewziął rekognoſkowanie przeciw *Rzymowi*, *Civitavecchia*, i *Cornetto*, nieprzyiaciel we wszyſtkich punktach zoſtał attakowany i od-

party, a forpoczty nasze dochodziły aż do okolicy *Cornetto*, *Torsa*, *Orivolo*, *Capranica*, i *Storta*.

Po tych korzyściach F. M. L. *Frölich* wezwał kommenderuiącego w *Romanij* Generała Francuzkiego *Grenier* do wydania mu *Rzymu*, *Civitavechia* i *Cornetto*, odebrał iednak odpowiedź, iż musi w tym celu złożyć Radę woienną, i iuż na dniu 21 wszedł w negocyacye z kommendantem eskadry Angielskiey *Trowbridge*, i F. M. *Bourcard* kommendantem woysk *Neapolitańskich*. Przysłał nawet na dniu 26 officera z punktami kapitulacyi, proponuiąc zawieszenie broni, a przy nim linią demarkacyiną, lecz odpowiedziano mu, iż żadna demarkacya ani zawieszenie broni przyiętemi nie będą. Na dniu 28 i 29 nieprzyiaciel znowu był attakowanym i wszędzie odpartym, a patrole nasze aż pod bramy *Rzymu* dochodziły, z inney strony nieprzyiaciel z stratą aż do *Civitavechia* był ściganym. Rozmaici iednak officerowie *Angielscy* z miasta tego przybywaiący zapewnili, iż kommodor *Trowbridge* w imieniu Mocarstw sprzymierzonych miał zawrzeć kapitulacyą, na mocy ktorey *Rzym* na dniu 29 i 30 opuszczony został. *Cornetto* i *Civitavechia* po południu od woysk *Angielskich*, a *Rzym* na dniu 30 od woysk *Neapolitańskich* zaiętemi zostały. Z naszey strony zaieliśmy *Braziano*, i wyruszyliśmy ku *Rzymowi* aż do mostu na *Tybrze*. *Viterbo*, *Montefiascone*, *Civita Castellana*, *Terni*, *Spoletto*, *Foligno*, i *Orbietto* samemi woyskami Cesarskiemi są osadzone. Treść kapitulacyi przyszłą pocztą doniesioną zostanie, że zaś ta nierozciąga się do portu i fortecy *Ankony*, przeto F. M. L. *Frölich* zaraz w drogę się puścił w tamteyszą okolicę.

G. *Melas* z *la Trinita* pod dniem 1 Października donosi, iż nieprzyiaciel sam opuścił niektore naprzod w kraiu nadbrzeznym *Genueńskim* zaięte stanowiska, z stanowiska zaś *St Margaretta* pod *Morozzo* wypartym z stratą został. Pogłoski z tych okolic przychodzące zapewniaią, iż głowna kwatera nieprzyiacielska w *Finale* staneła, a G. *Championnet* zatrudnia się zbieraniem sił rozrzuconych pod *Coni*. Oddziały nieprzyiacielskie ktore do płaszczyzny *Aosta* wkroczyły i zamek *Baart* na gorze stoiący opanowały, cofnęły się teraz zupełnie do *Aosta*.

z Hagi dnia 5. Października.

Nieczynność armiow z oboiey strony ustała na dniu 2. t. m. w którym armia *Angielsko-Rossyiska* przypuściła attak na srzodek i lewe skrzydło armij *Francuzko-Batawskiey* zacząwszy od *Warmenhuysen*, aż do *Camp*. Zywość tego attaku przymusiła nasze woyska do ustąpienia. Nieodebraliśmy ieszcze żadnych urzędowych o tey bitwie szczegułow, to tylko wiemy, iż z oboiey strony z naywiększą potykano się zapalczywością, a straty były ieszcze znacznieysze niż w bitwach 10 i 19. Września; w obydwoch armiach 5. do 6. tysięcy woyska zginąć miało. *Anglicy* zdaią się mieć zamysł oskrzydlenia naszego lewego skrzydła od strony morza, dla uskutecznienia tego uczynili fałszywy attak na srzodek armij, któremu Generał *Brune* posłał posiłki od lewego skrzydła; na tenczas znaczny korpus nieprzyiacielski udał się ku morzu, i pomknął się aż do *Egmont* blisko *Alkmar*. Reszta woysk naszego lewego skrzydła stawiła się w tym mieyscu nieprzyiacielowi, a attak stał się powszechnym, aż do srzodka armij. Nasze forpoczty musiały się cofnąć z *Camp* i *Warmenhuysen*, a po południu korpus armij opuścił swoie okopy. Bitwa rozpoczęła się rowno ze dniem, i trwała aż do 5. godziny po południu.

Dowiaduiemy się, iż Generał *Brune* postanowił cofnąć całą naszą armią ku południowey stronie pułnocney *Hollandyi*, gdzie sobie obrał stanowiska. Głowna kwatera znayduie się w *Bewerwick* o trzy mile od *Harlem*, forpoczty są na dwie mile za *Alkmar*, a srzodek armii w *Kromonie* nad rzeką *Zaan*.

Prawe skrzydło naszey armij pod dowodztwem Generała *Daendels* nie było attakowane, i utrzymywało się zrazu w swoim stanowisku przy *St. Pancras*, *Brouck*, i *Oudecarspel*, ale cofanie się srzodku i lewego skrzydła, było mu powodem ustąpić także na dniu 5. i założyć swoią głowną kwaterę w mieście *Parmerende* o dwie mile od *Zuydersee*. Z resztą retyrada naszey armij w naylepszym odprawiła się porządku, i uratowaliśmy wszystkie nasze bagaże i całą artylleryą. Spodziewamy się także, iż posiłki woysk *Francuzkich*, które odebieramy codziennie, podadzą nam w krotce sposobność odzyskania naszych stanowisk przy *Alkmar*.

Poddanie się naszey flotty bez wystrzału tak się nadzwyczaynym naszemu rządowi zdawało, iż niemogł tego nieprzypisywać porozumieniu kommendantow z nieprzyiacielem; z tego powodu Ciało Prawodawcze dekretowało, iż postanowiona będzie Rada woienna dla roztrząśnienia onych postępku. Czterech okrętowych kapitanow, którym *Anglicy* dali wolność na słowo honoru powrocenia do *Amsterdamu*, zostali tam aresztowani i jako więznie zaprowadzeni do *Hagi*.

Reszta naszey marynarki zostaie w bespieczeństwie. Z naszey eskadry na *Mozie* zabrano ekwipaże i odesłano ie do *Helwoetsluis*, a okręty schroniono do portu.

Nasze woyska ustąpiły z *Alkmar*. Do *Amsterdamu* przywieziono wielką liczbę rannych, między którėmi znayduią się Generał Francuzki *la Maison* i szef brygady *Mercier*.

Rapport Generała Brygady Rostollan *szefa wyższego sztabu*, *do Ministra woiennego.— Z głowney kwatery w Bewerwick dnia 3. Października.*

Prace wczoraysze niedozwoliły mi pisać do ciebie. Nasze lewe skrzydło i część srzodkowego korpusu były dnia wczorayszego o siodmey godzinie z rana, od licznieyszego we dwoynasob nieprzyiaciela attakowane. Nasze kolumny utrzymały się jednak przez cały dzień w swych stanowiskach. Przemagaiąca siła nieprzyiaciela pozwoliła mu przeprowadzić wielką częsc swoiey armij wzdłuż brzegu, aż blisko *Egmond-op-Zee*, w czym mu dopomogł ogień z iego okrętow dawany. Utrzymywaliśmy się w tym stanowisku i w *Bergen*, poki nas noc nie zaskoczyła. Tego poranku Generał kommenderuiący przewiduiąc nowy attak, nie sądził rzeczą przyzwoitą z woyskiem strudzonym czekać na silnieyszego liczbą nieprzyiaciela, rozkazał zatym cofanie się, które w naywiększym uskutecznione było porządku. W tym momencie woyska przybyły do swoich nowych stanowisk, i żadnego już attaku obawiać się nie można.

Oboz w *Bevervick* mocno ścisniony i z swego położenia wygodny dla rozwiiania się woyska, postawi nas w stanie uderzenia na nieprzyiacioł, skoro tylko posiłki nadciągną.

Dywizya Generała *Daendels*, która wczasie bitwy trzymała się w swych stanowiskach, ustąpiła ku *Purmerende i Monnikendam* zkąd zasłania *Amsterdam*, i odeymuie nam większą dla tych okolic niespokoyność.

Nieprzyiaciel musiał bardzo wiele w bitwie wczorayszey ucierpieć. Zabraliśmy przeszło sto jeńcow, po między którėmi 3. Officerow. Ponieważ Generałowie dywizyow ieszcze mi swoich rapportow nie nadesłali, przymuszony jestem odłożyć na inny dzień nadesłanie ci obszernieyszego opisania.

(Podpisano) *Rostolland.*

z Amsterdamu d. 5. Października.

W bitwie dnia 2. stoczoney zabraliśmy 107 Goralow *Szkockich*, których nayprzod tu, a potym do *Utrechtu* zaprowadzono. Procz tego przybyło tu sto innych jeńcow. Od dwoch dni przechodziło przez nasze miasto 3. tysiące woyska *Francuzkiego* pospieszaiącego na połączenie się z armią.

Znayduiący się tu Generał dywizyi *Marbot* uwiadomił naszą municypalność, iż Generał *Brune* przedsięwziął iak naylepsze srodki dla bespieczeństwa *Amsterdamu*, i że nowe stanowiska, które po bitwie dnia 2. nasze woyska obięły, są nader mocnemi. Zaleca oraz iżby użyto wszelkich sposobow, ażeby nic do pułnocney *Hollandyi* nie posyłano.

Anglicy maią w swoiey mocy *Lemmer*, i zaięli stanowiska w *Fryzyi*, przez co maią otwartą drogę lądem. Tym czasem przynaglane są prace około bateryow na grobli nad morzem, aż do *Naerden*.

Naywiększa strata w bitwie dnia 2. iest z strony *Francuzow*, a mianowicie w officerach wyższego sztabu Generała *Brune*. Niektóre woyska zostały odcięte, lub otoczone wodą, tak dalece, iż nakazane zalewy stały się więcey nam niż nieprzyiaciołom szkodliwe. Zaczęto już używać pompow, lecz ie *Anglicy* z armat pozapalali. Nieprzyiaciel wszedł do *Alkmar* d. 3. o 5. godzinie po południu. Zapewniaią także, iż głowna kwatera *Francuzka* przeniesioną została z *Beverwick* do *Harlem*; ztamtąd przenieść się ma do *Amsterdamu*, w przypadku, gdyby nieprzyiaciel miał się daley pomykać. Mowią, iż głowna kwatera *Anglikow* jest w *Alkmar*, a ich woyska pomkneły się w okolice *Harlem*. *Hollendrzy* szkodzili wiele *Anglikom* z bateryow wysypanych na płaszczyznach.

Nasze gazety donoszą, iż Hrabia *de Bentinck de Rhoon* posłany został do *Enckhuisen* dla kommenderowania tam imieniem Xcia *Oranij*.

z Zwoll d. 6. Października.

Anglicy, którzy są panami wszystkich brzegow *Zuydersée* w *Fryzyi* i *Geldryi*, wzywali d. 7. miasto *Harderwick* w *Geldryi* do poddania się.— Dziś ieszcze słychać tu wielkie z armat strzelanie.

Nasza strata w bitwie d. 2. nie iest ieszcze z pewnością wiadoma, nie dano ieszcze żadnego urzędowego rapportu.

z Harlem d. 5. Października.

Rachuią stratę z obu stron na dniu 2 w zabitych zatoniętych, rannych i jeńcach do 6 i 7 tysięcy ludzi. Nieprzyiaciel naymocniey na woyska *Francuzkie* nacierał.— Przybyła tu część artylleryi naszey rownie iak bagaże do dywizyi G. *Daendels* należące, ktore się w drogę do *Amsterdamu* udały — Przednia straż nasza zaymuie teraz *Bakkum*, *Castricum* i *Limmen*. Armia w dobrey stoi pozycyi, a iak tylko posiłki nadeydą, znowu zaczepnie działać zacznie. Woyska nasze zasługuią na wszelkie pochwały. Nieprzyiaciel wszystkie korzyści winien przemagaiącey sile swoiey, drogo ich iednak przypłacił, gdyż artyllerya nasza mocne mu ciosy zadała. Słychać, iż kwatera głowna *Angielska* znayduie się iuż w *Alkmar*. W bitwie dnia 2, bateryе na wzgorkach piasczystych przez *Anglikow* założone naywięcey szkody zadawały.— W *Amsterdamie* i wszędzie zupełna panuie spokoyność.

Dnia 6. Października.—Dziś przez cały dzień słyszeliśmy tu mocną kanonadę. Przyszła nakoniec wiadomość, iż środek armij naszey o świcie znaydował się w bitwie pod *Akerschlot*, która o godzinie 10. przemieniła się w bitwę powszechną. Około południa przybyło wiele wozow z rannemi. Nad wieczorem administracya departamentowa Texelska tu się znayduiąca, odebrała list od iednego officera Francuzkiego w treści: „Armia nasza na dniu wczorayszym „zrana była attakowaną, wszystkie woyska tak „*Batawskie* iak *Francuzkie* walczyły z bez„przykładnym męztwem. *Anglicy* i *Moskale* „zupełnie pobici zostali. Zdobyliśmy na nich „10. armat i 1000. do 1200. niewolnikow, po„między którėmi znayduie się piękny regiment „gwardyi Króla *Angielskiego* z swoim Pułko„wnikiem.“

Dnia 7. Października.— Dziś zrana przybyły tu nazad dwa bataliony, które ztąd do armij były odeszły, przywieziono także 6. zdobytych armat. Ku wieczorowi przyprowadzono 391. jeńcow, to iest 82. Moskalow, 286. Anglikow, 6 officerow Moskiewskich i 17 Angielskich,

introwięcey ieszcze ich przyprowadzić maią. Od czasu do czasu rannych tu naszych i nieprzyiacielskich przywożą.

z Hagi d. 7. Października.

Oto jest Rapport urzędowy Generała *Brune* na prędce do Dyrektoryatu naszego względem ostatniey bitwy przesłany: „Ob. Dyrekt: Co przewidywałem ziściło się. Nieprzyiaciel przez to, iż my pozycyą naszą wstecz posunęlismy dał się wciągnąc do attaku. Dziś z rana o godzinie 7. attakował nas, i potykalismy się aż do godziny 8 w wieczor, o ktorym czasie opuścił dla nas plac bitwy z 11 armatami i był ściganym aż do *Egmond-op-Zee* o poł mili z tey strony *Alkmar*. W bitwie tey zaielismy w niewolę 1500 Moskalow i Anglikow. Strata sprzymierzonych w zabitych i rannych iest wielka. GG. *Batawscy Bonhomme i Vischer*, bardzo się wsławili, a muszę tu na pochwałę gwardyi Nwardowey *Rotterdamskiey* powiedzieć, iż wyprzedzała nawet naydawniey w służbie zostaiące woyska, w nacieraniu i ściganiu nieprzyiaciela. W głowney kwaterze w *Bewerwyk* d. 14 Vendemiaire (6 Października.)

(Podpisano) *Brune.*

z Paryża dnia 5. Października.

Depesza telegraficzna Generała *Masseny* zawiera w sobie co następuie: „*Suwarow* przybywa, attakuie moie lewe skrzydło; polega na armij ktorą zwyciężyłem; zwyciężę i iego.“

Dnia wczorayszego przybył do *Paryża* kuryer od sprawuiącego interessa Francuzkie w *Berlinie*, a drugi od Dworu Berlińskiego do iego Ministra we *Francyi*.

Przyiaciel Praw wyraża: iż dnia 26. Września wszedł do portu Marsylskiego statek, ktory dnia 11. Sierpnia wypłynął z *Alexandryi*, dokąd iuż *Buonaparte* powrocił. Z tym statkiem przybyła wiadomość, iż flotta Turecka z 64. statkow przewozowych złożona, wysadziła 15 tysięcy ludzi do *Abukir*, gdzie toż woysko całkowicie zostało pobite, utraciwszy 7. tysięcy ludzi w zabitych lub do niewoli wziętych, reszta schroniła się do zamku, gdzie dla mocnego z armat strzelania, byli bliskiemi poddania się.

Odbieramy z *Brest* pod d. 23. następuiącą wiadomość: flotta okrywa nasze stanowisko i składa się z 51. *Francuzkich*, a 18. *Hiszpańskich* okrętow. Te dzielą się na 3 eskadry, nie rachuiąc w to fregat. Każdy statek iest dostatecznie opatrzony w żywność.

Podług ostatnich z *Madrytu* listow, *Hiszpania* posyła znaczne woyska ku *Estremadurze*, ztąd pochodzą wnioski, iż *Anglicy* zamyślaią z tey strony wtargnąć do kraiu.

Kommissya w Radzie starszych maiąca polecone roztrząśnienie rezolucyi proponuiącey karę śmierci przeciwko każdemu Dyrektorowi lub reprezentantowi przykładaiącemu się do traktatu, w ktorymby ustąpić chciano części iakiey territorium Rzpltey; ma doradzać odrzucenie tey rezolucyi.

Ob *Florent-Guyot* zostaie się przy swoim tytule i swoich obowiązkach w *Hollandyi*. Ob. *Dessorges* ma tam osobne od Dyrektoryatu zlecenie.

Konskrypcyini z *Courbevoye* maią dziś udać się w drogę. Ich liczba iest 2600. a przeznaczenie do *Hollandyi*.

Mowią, iż woyska *Cisalpińskie* z przyczyny umnieyszonego żołdu wzbraniały się służyć w *Lugdunie*.

Dnia 21 na 22. w nocy *Barbetowie* napadli na kuryera *Włoskiego* przy *Menton* i zabrali depesze rządowe. Mowią, iż ie do *Turynu* zanieśli.— Ze wszystkich stron dochodzą zaskarżenia na sposoby iakich postanowieni sędziowie używaią w wybieraniu pożyczki stu millionow.

Redaktor ogłosił od armij Włoskiey wiadomości urzędowe następuiące: „Dnia 14. Fructidor (31. Sierpnia) Generał *Mollard* zdobył miasto *Bussolin* przed *Suzą*, pomimo naymocnieyszego oporu nieprzyiacielskiego. Bagnet zwycięstwo nasze zadecydował. Zdobylismy w niewolnikach 200. ludzi, między ktoremi znayduie się 8. officerow, iednę chorągiew i część bagażow; w zabitych nieprzyiaciel utracił drugie tyle ludzi.

Dnia 13. (2. Września) Generał *Lesuire* opanował *Pignerol* i wszystkie tam będące magazyny; to stanowisko bronione było od 500. huzarow, 500 kozakow, 2. tysięcy ochotnikow, i liczney artylleryi. Waleczność Republikantska uprzątnęła te przeszkody. Nieprzyiaciel utracił iedną chorągiew, dwie armaty i 310. jeńcow.— Tegoż dnia dywizya G. *Campans* wyszła ku *Coni*, pozabierała wszystkie forpoczty nieprzyiacielskie, i staneła naprzeciwko tey twierdzy.— Dnia 20. (6.) Generał *Malet* ktorego dywizya zasłania mały *St Bernard*, wyparła nieprzyiaciela z *Tuille* i *Roche-Taillée*, i opanowała *Aostę*, gdzie zyskała 1200. worow mąki, magazyn odzieży, i 300. jeńcow. 144ta pułbrygada okazała w tym zdarzeniu naywiększe dowody męstwa.— Dnia 30. (16.) dywizya pod dowodztwem G. *Compans* uderzyła silnie na *Fossano* i *Savigliano*. W tymże momencie G. *Duhem* zabrał *Salmes*. Przy odieździe kuryera przybyło iuż 600. jeńcow do *Coni*.

Donoszą z *Genui* co następuie: Nasze miasto zostało ogłoszonym w stanie oblężenia, do czego dały powod następuiące zdarzenia: „Dnia 12. Rada starszych miała potwierdzić wyrok Rady 60. ktory nadawał moc Dyrektoryatowi Wyk: do uzbroienia 9. tysięcy ludzi maiących wraz z *Francuzami* formować załogę *Genui*. Stronnicy arystokracyi podchlebiaiący sobie bliskim opuszczeniem *Genui*, przedsiewzieli przeszkodzić temu uzbroieniu przez swoie do obrad wpływanie. Niektorzy bogaci kupcy utrzymywali na swoim żołdzie 5, do 600. maytkow, drążnikow, lub węglarzow, ktorzy przychodzili zastępować salę Rady starszych z iey przyległościami i przeszkadzali potwierdzeniu wyroku. Napastowali deputowanych patryotow, oświadczali głośno, iż chcą traktować o pokoy z Austryacko - Rossyiskiemi woyskami. Przebiegali potym miasto wołaiąc, iż Patryoci chcieli się uzbroić dla poddania *Genui* na rabunek. — Ten postępek dodał odwagi stronnikom arystokracyi. Dnia onegdayszego dway ludzie znani przez swoie złe obywatelstwo, to iest Wacław *Picardo* i Ludwik *Lambresehini* udaiąc się za deputowanych od zgromadzenia negocyantow staneli u Dyrektoryatu upraszaiąc go, ażeby nakłonić Francuzow do oddalenia się. Oświadczyli iż kupcy niechcąc się narazić nieprzyiacielowi, radzą wysłać dla zrobienia układow z G. *Suwarow*. Prezydent Dyrektoryatu Ob. *Massucone* mocno im naganił nieprzyzwoitość tego postępku; Arystokraci nieustaią w swoich intrygach, lecz z większą ostrożnością.

Generał *Championnet* przybył dnia 20. do *Genui*.— Armia Austryacka oddaliła się ztamtąd, i powiększey części udała się w okolice *Coni*.

Generał Moreau do armij Włoskiey.—W głowney kwaterze w Cornigliano dnia 20. Września. „Generał *Championnet* przybył do armi dla obięcia nad nią naywyższey kommendy. Generał *Moreau* oddalaiąc się od niey dla nowego swoiego przeznaczenia danego mu przez Dyrektoryat, ma ukontentowanie wińszować armij tego męstwa, ktore okazała tyle razy ile ią tylko przeciw nieprzyiacielowi prowadził, a tym bardziey wińszuię iey stateczności z iaką znosiła wszystkie niedostatki z okoliczności wypadaiące. W przeiezdzie swoim do *Paryża* dla udania się nad *Ren*, obowięzuie się donieść Dyrektoryatowi i Ministrowi o niezmiernych potrzebach armij, i domagać się o wszelkie śrzodki mogące temu koniec położyć. Lubo oddalony, nieprzestanie być o iey pomyślność troskliwym, i dopomagać iey tyle ile mu się w tym poda sposobność. (podpisano) *Moreau*.

Generał *Championnet* w Proklamacyi do swoiey armij podaney przyrzeka żołnierzom, iż wkrotce będą mieli zaległy żołd wypłacony, żywność zapewnioną, odzież rozdaną, i że oraz widzieć będą wszystkich oszustow i złodziciow ukaranemi. &c.

Gdy na dniu 30 Września zdobyte w *Hollandyi* na dniu 19 chorągwie Dyrektoryatowi oddawane były, Adjutant *Clement* oddaiący one w mowie swoiey wyraził, iż to był grenadyer *Francuzki* ktory G. *Hermann* wziął do niewoli. Wspomniony Generał ofiarował mu swoy worek, lecz grenadyer z szlachetnością odpowiedział mu. *Nie biię się dla pieniędzy ale dla sławy*. Dyrektor *Gohier* oddał w części chorągwie napowrot, aby te Dyrektoryatowi *Batawskiemu* w zadatek przyiaźni i wierności w przymierzu złożone zostały. Ob. *Clement* otrzymał w podarunku parę pistoletow z fabryki *Wersalskiey*, i został mianowany Generałem brygady.

Względem bitwy w *Szwaycaryi* dnia 25 i 26 rapport *Masseny* z wszystkiemi szczegułami ieszcze ogłoszony nie został.— Do *Anglij* wyprawiony iest posłaniec umyślny od rządu w okoliczności jeńcow naszych woiennych.

z Moguncyi d. 2. Października.

(z Gazety Bareutskiey.)

Kommendant tymczasowy armii *Reńskiey* G. *Ney* z głowney kwatery w *Kolmar* przysłał wiadomość tuteyszemu kommendantowi fortecy Generałowi dywizyi *Dufour*, o zupełnym zwycięztwie armii Generała *Masseny* w *Szwaycaryi*. Natychmiast dano ognia z armat na wałach stoiących, a wśrzod odgłosu muzyki *Tureckiey*, ogłoszono po wszystkich ulicach następuiący rapport. „Na dniu 25 Września Generał *Massena* rozkazał woyskom swoim na wielu punktach przeyść przez rzekę *Limmat*. *Austryacy* i *Moskale* przez dzielny attak *Francuzow* zostali w rożnych punktach odparci, a to w takim nieporządku, iż procz 6 chorągwi i przeszło 100 armat, zostawiwszy ieszcze kassę woienną i wszystkie ammunicye, tudzież bagaże w naywiększym nieładzie pierzchneli. G. *Hotze* został zabitym i 3 Generałow Rossyiskich dostało się do niewoli. Strata *Austryakow* i *Moskalow* w zabitych i rannych, wynosi rzeczywiście do prawie nieuwierzoney liczby 20 tysięcy ludzi. Zaledwie przytoczyć można przykład podobnego zwycięztwa. Przy odeyściu tey wiadomości *Francuzi* ścigali ieszcze za sprzymierzonémi. Wszyscy będący w służbie nieprzyiacielskiey *Szwaycarowie* w pień wycięci zostali. Wkrotce całe territorium *Helweckie* od nieprzyiacioł oswobodzone będzie.

Mowią tu więcey teraz iak kiedy o wkrotce nastąpić maiącym przyłączeniu czterech nowych departamentow z *Francyą*. Kommissarz Dyrektoryatu *Lakanal* wszystkich przykłada starań do zapobieżenia rozmaitym podeyściom i oszukaństwom u nas przytrafiać się zwykłym, tudzież odsunięcia złych ludzi od sprawowania urzędow. Staraniem także iego forteca nasza na rok przynaymniey dla 40 tysięcy woyska w żywność iest opatrzona. Przymuszona rekwizycya wiele się do tego przyłoży.

z Berny d. 30. Września.

Dyrektoryat ogłosił tu następuiący urzędowy rapport Ob. *Laharpe* szefa sztabu głownego *Helweckiego* przysłany do ministra woiennego i datowany w *Zurich* pod dniem 28. „Ob. Ministrze. Skutki attaku *Francuzow* dnia 25 i 26 iuż ci są wiadome. 20 tysięcy zabitych rannych i jeńcow, przeszło 100 armat wszystkie bagaże i część kassy woienney nieprzyiacielskiey są owocem zwycięztwa.— Generałowie Rossyiscy zapewniaią, iż nigdy ieszcze takiey klęski nieponieśli.— Jedna dywizya wyruszyła iuż na wzmocnienie G. *Lecourbe*. Prawe skrzydło dywizyi G. *Soult* na chwilę przez iedno korpus Austryackie otoczone było, lecz lewa brygada dywizyi Generała *Lecourbe* przełamała ie i do *Glarus* wkroczyła. Generał en chef z *Uznach* wydał rozkaz do wypędzenia lub zupełnie zniszczenia tego korpusu.

(Podpisano) *Laharpe*.

z Zurich d. 29. Września.

(z Gazety Lipskiey.)

Tuteysza Gazeta zawiera w sobie następuiące ogłoszenie przy armii. „Z głowney kwatery w *Zurich* dnia 28 Września. Generał en

chef *Maſsena* poſpiesza donieść o ſkutkach bitwy dn:a 25 i 26. Szczeguły za odebraniem rapportow ogłoszone zoſtaną. Na dniu 25 o świcie dywizya Generała *Lorge* uſkuteczniła przeyście przez rzekę *Limmat*. Nieprzyiaciel miał zgromadzone w tym punkcie znaczne ſiły, 7 ſztuk armat i oboz oszańcowany. Woyſka nasze z zwyczayną ſobie odwagą i natarczywością uderzyły na niego, zdobyły oboz z armatami, i zabiły nieprzyiacielowi 1200 ludzi. W dniu tym zapędzony on zoſtał aż pod wały miaſta *Zurich*. Dywizya G. *Mortier* i oddział odwodowy G. *Klein* attakowały w tymże dniu od przodu miaſto *Zurich*. Obie te dywizye pobiły rownie nieprzyiaciela, i zaieły mu dosyć niewolnika Dnia naſtępuiącego 26 dywizya G. *Lorge* ſwoy attak daley posunęła, po bitwie wielce dla nieprzyiaciela krwawey, zoſtał on we wszyſtkich punktach złamany, a armia nasza wśrzod walki wkroczyła do *Zurich* o godzinie 2 po południu. Wszyſtkie bagaże i artyllerya nieprzyiaciela wpadły nam w ręce. Utracił naymniey 4 tyſiące ludzi w zabitych i 5 tyſięcy w niewolnikach, nierachuiąc 2 tyſięcy rannych ktorych w *Zurich* znaleziono. Trzech także Generałow Roſſyiſkich doſtało ſię nam do niewoli. Rownie okazałe korzyści odnioſła dywizya G. *Soult*. Na dniu 25 przeszła rzekę *Linth* pomiędzy jeziorem *Zurich* i *Wallenſtadt*, zabiła nieprzyiacielowi w tymże dniu i naſtępuiącym 3 tyſięcy ludzi, a zaieła w niewolę 3500 G. *Hotze* i szef sztabu głownego polegli na placu bitwy. Cała ſtrata *Moſkalow* i *Auſtryakow* w zabitych, rannych i jeńcach w obu tych dniach wynosi naymniey 20 tyſięcy ludzi. Zabraliśmy także 6 chorągwi i 150 armat.

Od jeziora Konſtancyeńſkiego d. 4. Paźd:
(z Gazety Bareutſkiey)

Mowią, iż G. *Korsakow* kommendę nad korpusem Roſſyiſkim ma złożyć, korpus ten tymczasowo zoſtawać będzie pod rozkazami Arcy-Xcia *Karola*. Moſkale w iſtocie ſamey wielce ucierpieli w oſtatniey akcyi, więcey niż o tym pisać można. Utracili wielką część artylleryi i bagażow ſwoich, a winę całey tey klęſki im tylko ſamym przypisać należy. *Suwarow* przechodził około gory S. *Gotarda* nie wiedząc nic o przegraney bitwie pod *Zurich* i retyradzie armij, gdyż podług rozkazow jego *Francuzi* nad jeziorem *Zurich* mieli być na d. 27 od frontu attakowani, gdy on od tyłu miał na nich natrzeć. Ponieważ mało ma z ſobą artylleryi a *Francuzi* wiedzieli o tym attaku, i teraz z całą ſiłą ſwoią naprzeciw niemu ſtoią, przeto może nie wda ſię w żadną bitwę, ale jak ſłychać chce tylko poſtawić przy gorze S. *Gotarda* ieden korpus, a ſam z resztą woyſka przez *Diſsentis* i *Koir* poydzie do jeziora *Konſtancyeńſkiego*, i tam z głowną armią połączy ſię.

P. S. W tym momencie chodzi pogłoſka, iż *Suwarow* przymuszony zoſtał od *Francuzow* cofnąć ſię do kraiu *Gryzonow*.

Względem wkroczenia woyſk ſprzymierzonych do małych kantonow rapporta *Szwaycarſkie* donoszą co naſtępuie:

„Rapport Rządcy miaſta w *Altorf* d. 25. Wrześ: „Dywizya G. *Lecourbe* wkroczyła do *Ursern*, w ciągu marszu iey Auſtryacy zaszli iey tył, i wtargneli do *Steg*. Dwie kompanie 38 pułbrygady, walczyły jak lwy przez 5 godzin przeciw 2 regimentom Auſtryackim dowodzonym przez G. *Auffenberg* (tegoż ſamego który w kraiu *Gryzonow* ſchwytany, zamieniony potym zoſtał za G. *Mainoni*.) O 4 godzinie po południu *Francuzi* odebrali poſiłki, wypędzili nazad nieprzyiaciela i zaieli 300. jeńcow.“

z Lucerny d. 30. Września.

Suwarow, który z kraiu *Gryzonow* obok gory S. *Gotarda* wkroczył, odparł aż do *Altorf* brygadę G. *Gaudin*, tam połączyły ſię oddzielne korpusy dywizyi G. *Lecourbe*, z któremi ten Generał na d. 29. Wrześ: znowu powyżey gory S. *Gotarda* aż do *Steg* wkroczył. Jutro przybędą G. *Lecourbe* poſiłki 10 do 12. tyſięcy woyſka, które mu ſam *Maſsena* prowadzi, i zaraz *Suwarow* razem we wszyſtkich punktach będzie attakowany. Zapewniaią, iż ten Xże nie ma z ſobą żadnych armat, gdyż te dopiero z *Włoch* przez *Tyrol* ſą mu doprowadzone. Wiadomość ta potwierdza ſię zupełnie z nayświeższemi liſtami. *Suwarow* proſto ſzedł na moſt czartowſki, lecz gdy ten zerwanym zoſtał, przeto muſiał okrążać przez kray *Gryzonow*, i przez dolinę *Bedretta* wyruszył przeciw *Altorf* i G. *Gudin*.

Od Grunic Szwaycarſkich d. 2. Paźdz.

Słychać, iż iedna kolumna *Auſtryakow* wkroczyła do kantonu *Waldſtätten*, aż do *Schwitz*, gdy tym czasem korpus *Roſſyiſkie* przeszedłszy około gory S. *Gotarda* do kantonu *Uri* wtargneło. *Suwarow* był d. 27 w *Altorf* i miał zamyſł połączenia ſię z *Auſtryakami*. G. *Lecourbe* ściągnął do *Sedorf* i iuż otrzymał poſiłki z *Zurich*. G. *Maſſena* na d. 29. przez *Lucernę* do *Sedorf* pomaszerował dla kierowania tam ważnemi operacyami woiennemi.

Dnia 3. Października. Podług naynowszych wiadomości *Suwarow* z większą częścią korpusu ſwego wkroczył do kantonu *Glaris*, dla połączenia ſię tamże z *Auſtryakami*. Dla poruszenia tego *Moſkalow*, Generał *Maſſena* rozkazał dywizyi G. *Lecourbe* wraz z innemi woyſkami poyść do *Sattel* i *Schwitz* dla oparcia ſię tamże *Moſkalom* i *Auſtryakom*, którzy zdaią ſię chcieć przedrzeć pomiędzy ieziorami *Zurich* i *Lucerneńſkim*. Mowią nawet, iż na granicy kantonow *Glaris* i *Schwitz* przyszło iuż do ſtarcia ſię między obu armiami.

z Strazburga dnia 3. Października.

Głowna kwatera armii *Reńſkiey* od 3 dni tu ſię znayduie wraz z G. *Ney*, *Baraguay d'Hilliers*, *Lacombe St. Michel* i innemi. Armia ta naprzod poſtępuie. Większa część między *Richeia i Lörrach*, ſtoiących *Francuzow*, odebrała rozkaz wkroczyć do wyższey *Szwaycaryi*.

P: S. Urzędowe wiadomości z *Helwecyi*, które dziś do głowney kwatery armii *Reńſkiey* przyszły, donoszą, iż niedobitki armii *Auſtryacko-Roſſyiſkiey* w *Szwaycaryi* cofnęły ſię za *Ren* na pontonach pod *Egliſau* i *Dieſſenhoffen* ſtoiących, iż nasze woyſka zaieły *Konſtancyą* i *Rheinek*, iż *Lecourbe* z *Altorf* przez *Steg* wkroczył iuż aż do gory S. *Gotarda*, iż *Suwarow* opuścił iuż ſtanowiſko ſwoie pod tą gorą i zdaie ſię chcieć zwrocić przez kray *Gryzonow* do *Glarus*, tudzież iż w tych dniach ze wszyſtkich ſtron od woyſk naszych attakowany zoſtanie.

Dnia 5. Października.

Głowna kwatera armij *Reńſkiey* przenioſła ſię dnia wczorayszego do *Landau*. Wszyſtkie woyſka są w poruſzeniu.— Korpus ſtoiący przy *Kehl* attakował tego poranku *Auſtryakow* i przymuſił ich do odſtąpienia z *Auenheim* i *Neumuhl*.

Szwaycarowie wielce dopomagali *Francuzom* w czaſie akcyow 25. i 26. Emigranci *Szwaycarscy* uciekli do *Lindau*. Poseł Angielſki *Wikham* z wielką ciężkością potrafił umknąć z *Zurich* na dniu 26.

z Bazylei dnia 30. Września.

Wczoray przechodziła tędy do *Huningi* iedna kolumna jeńcow *Roſſyiſkich* 600 ludzi wynosząca. Poſtać ich była w naywyzszym ſtopniu nędzna, byli bez butow i kapeluszow, muſieli ſię bić pałaszami, gdyż wszyscy prawie na twarzy kresy maią, Naciſk ludu był niezmierny, dla widzenia tych ieńcow. Na czele ich byli officerowie *Roſſyiscy*, za niemi ſzły białe huzary pięknego wzroſtu, daley grenadyerowie z kapeluszami w kształcie głow cukrowych, którzy iednak wzroſtu ſą naszych małych ochotnikow, nakoniec żołnierze z rozmaitych regimentow i kozaki z długiemi brodami. Dziś ſtanie tu druga kolumna od 3 tyſięcy ludzi, a iutro trzecia przybędzie. Pomiędzy Generałami *Roſſyiſkiemi* znayduie ſię także ieden emigrant. Pomiędzy officerami było 10. Porucznikow, 5 kapitanow, 1. Pułkownik, i 1. pop ruſki. Jutro i poiutrze znowu kilka tyſięcy ieńcow przechodzić będzie.— *Lawater* w *Zurich* z poſtrzału zadanego ſobie miał umrzeć.

z Kempten dnia 4. Października.

Donoszą z *Pfulendorff*, iż Arcy-Xiążę *Karol* przybył dnia onegdayszeyszego do *Szaffuzy*.— Hrabia *de Biſſing* Gubernator *Tyrolu* przeieżdżał dziś przez nasze miaſto do *Bregentz*.

z Bruxelli d... 4. Października.

Generał *Hermann* wyiechał tego poranku do śrzodka *Francyi*. Dnia wczorayszego przybyło tu około 800. jeńcow Roſſyiſkich, iutro w dalszą do *Paryża* udaią ſię drogę; 400. *Anglikow* ktorzy dnia wczorayszego do *Gand* przybyli, do *Lille* zaprowadzeni będą.— W *Dunkierce* uzbraiaią eſkadryllę od 15. do 20. żaglow, ktora udać ſię ma do iednego z Hollenderſkich portow.

z Raſtad dnia 5. Października.

Tego poranku 600. *Francuzow* przeszło *Ren* na ſtatkach bliſko wsi *Nauenbourgweyer* o trzy mile ztąd. Natychmiaſt uderzono w całych okolicach na trwogę; zebrało ſię kilkaset wieśniakow zbroynych, lecz *Francuzi* zabrawszy w zakład Burmiſtrza i Woyta, na lewy brzeg ſię cofneli.— Od ſtrony *Kehl* ſłyſzano tego poranku mocne z armat ſtrzelanie.

z Manheimu dnia 8. Października.

Od kilku dni *Francuzi* ſtaraią ſię naprawić ſwoie okopy na lewym brzegu naprzeciwko *Filipsburga*. Garnizon tey twierdzy uſiłuie przeszkodzić ich pracom przez ſtrzelanie z armat. To to zapewne ſtrzelanie tak często z tey ſtrony ſłyſzeć ſię daie.

z Stutgardu dnia 6. Października.

Przez nasze miaſto nieprzeſtaią przechodzić wozy i bagaże Auſtryackie pośpieszaiące ku *Tubingen*. Głowna kwatera Arcy-Xcia *Karola* znaydowała ſię dnia 5. w *Donaueschingen*.

Dnia wczorayszego liczny korpus *Francuzow* przeszedł *Ren* przy *Au* poniżey *Raſtad*, i rozciągnął ſię aż do *Dumersheim* (między *Raſtad* i *Etlingen*) Wieśniacy kraiu *Badeńſkiego* z tey ſtrony leżącego pomimo ſprzeciwienia ſię ſwego Woyta, zgromadzili ſię pod bronią.

Od brzegow Menu d. 8. Października.

Francuzi z *Frankfurtu* częścią cofneli ſię do *Moguncyi* częścią poszli do *Konigſteinu*, dla przecięcia drogi woyſkom *Niemieckim* w *Rheingau* będącym, ktore w potyczkach dnia 4 i 5. przeszło 60 ludzi utraciły. Gdy *Francuzi* ieszcze przed *Frankfurtem* ſtali kommissarz *Bonnard* ten sam ktory tam przy końcu Sierpnia z G. *Baraguey d'Hilliers* znaydował ſię, przybył do miaſta dla umowienia ſię z Magiſtratem względem nowo żądaney ſummy. Negocyacya trwała aż do nocy. Wycieczką dowodził G. *Laroche*.— Mowią, iż *Francuzi* żądali od miaſta *Frankfortu* 200000 talarow i 18 tyſięcy łokci sukna.— *Francuzi* rekwizycye wszędzie mocne nakładaią. Naycięższa nakazana była w mieście *Rheingau* to ieſt 100 oxewłow wina przez Kommissarza *Kirschner* klubiſtę. rekwizycya ta nałozona zoſtała na piwnice Panow, Szlachty i Xięży.

z Hamburga dnia 3. Października.

Wczorayszey nocy dopiero *Napper-Tandy* z innemi 3 lub 4. *Irlandczykami* zoſtał *Anglikom* wydany. Przy oznaymieniu mu tego największą zimną krew, a nawet ſzlachetną dumę okazał. Tuteyszy konsul *Francuzki Lagau* wyſłał natychmiaſt po tym zdarzeniu kuryera do *Paryża*. Miaſto nasze z tego powodu w naywiększey trwodze zoſtaie.— Dotąd ieszcze bankructwa nie uſtaią. Procz upadku 60 domow nayznacznieyszych widać, iż ſię rzecz nie na tym ieszcze ſkończy.— Towary *Angielſkie* w *Niemczech* pułnocnych nie nie popłacaią. Towary bawełniane tańsze są od bawełny ſurowey, a i tak mało ieſt do nich ubiegaiących ſię kupcow dla niedoſtatku gotowizny, papiery zaś ani *Angielſkie*, ani *Moſkiewſkie*, ani iakiekolwiek bądź nic nie znaczą.

z Konſtantynopola dnia 10. Września.

Niemamy ieszcze żadnego donieſienia z *Abukir*, gdzie vice Admirał *Abdul-Fetto-Bey* obiął kommendę nad ſiłami *Ottomańſkiemi* po *Seid Muſtafie* Baszy. Ten nowy kommendant odebrał wyraźny rozkaz niedziałania iak tylko łącznie z *Sidneiem Smith*, ktoremu W. Sułtan nadał nazwiſko *Walecznego*, poſławszy mu 300. kiesow w złocie.— Sposoby opatrywania w żywność armij W. Wezyra w przechodzie iey przez ſtepy, wyiaśniaią opoźnienie iakiego w swym marszu doznała.— Sułtan umyślił w państwach ſwoich poſtanowić order na wzor Europeyſkich, i pierwszemu *Nelsonowi* order ten poſłał. Jeſt to gwiazda brylantami osadzona, wśrzod ktorey ieſt pułxiężyca.— W wielu prowincyach *Azyatyckich* zupełne wybuchnęły insurrekcye.— Z *Egiptu* żadnych poźnieyszych wiadomości nie mamy.

z Liworno dnia 23 Września.

Zeſzłego tygodnia przybył tu okręt *Raguzańſki* z *Alexandretty*. Przybyłe na nim osoby donioſły nam, iż w czaſie bytności ich na dniu 19 Sierpnia w *Rodzie*, przypłynęły tam ſtatki przewozowe z *Turkami* z zbegłemi z *Abukir*, gdzie korpus *Tureckie* z 18 tyſięcy ludzi zupełnie od *Francuzow* pobite i powiękſzey części w pień wycięte zoſtało. Podług powieści tychże osob, ſam *Buonaparte* miał bydź przytomny tey bitwie.

z Wenecyi d. 22 Września.

Zieżdża ſię tu coraz więcey Kardynałow, dotąd iuż ſię ich 20 znayduie, pomiędzy niemi ſą także Dziekan Swiętego kollegium. Kardynał *Albani*, *Caprara*, i *Maury*. Po odbytey konferencyi wyſłano kuryerow do *Wiednia* i *Madrytu*. Ponieważ zdobycie *Rzymu* i zamku S. *Anioła* spoźniło ſię, przeto Kardynałowie życzą sobie odprawić Conclave na wyspie Weneckiey *St Giorgio Maggiore*, i zamierzaią sobie, iż go w 14. dni ukończą. Oſtatnie iednak Conclave przez brak natchnienia przeszło 4. mieſiące trwało. Słychać, iż Imperator *Roſsyiſki* poszle tam czterech Patryarchow *Greckich* w celu połączenia kościoła *Greckiego* z *Łacińſkim*.

OBWIESZCZENIE.

We wsi Wygodzie w Powiecie Warszawſkim, gdzie liczne i prędkiey rewizyi potrzebuiące ſtada bydła rogatego przechodzą, znaczenie tegoż bydła na rogach przez urząd tameczny celem przeświadczenia ſię o ich zdrowiu rewidowanych, podlega częſtokroć dla ich dzikości znacznemu zatrudnieniu, a nawet wielu niebeśpieczeńſtwom. Poſtanowiło ſię przeto, iż odtąd używane będzie inne całe narzędzie czyli żelazo do wypalania takowych znakow z literami W. A. ktorym bydło rogate po rewizyi na lewey nodze ma być cechowane. O takowey odmianie uwiadomia ſię Publiczność z dodatkiem, iż w przypadku gdyby inne mieysca na mieszkanie dla Rewizorow bydła do kraiu wchodzącego przeznaczone, a iuż wymienione w Obwieszczeniu pod dniem 3. Maja r. b. żądać miały rowneyże z tego powodu u ſiebie odmiany, w tym razie Rząd zezwoli na to chętnie, aby i tam bydło, nie na rogach, lecz na lewey nodze było znaczone.— Dan w Warszawie dnia 16. Września 1799.

Kamera J. K. Mci Pruſs-Południowych Woienno-Ekonomiczna. DE HOYM. DE GOLDBECK.

Kantor tey Gazety ieſt na Ulicy Sto-Jańſkiey w Kamienicy JP. Hangla *Nro* 11. *pod znakiem* Okrętu *na pierwſzym piętrze.*— Exemplarz gr: 20.